

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

Nancy Leigh DeMoss

# Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność

Izajasz.pl



Tytuł oryginału:  
*Lies Women Believe.*  
*And the Truth that sets Them Free*

Przekład:  
**Dariusz Bakalarz**

Redakcja i korekta:  
Ita Turowicz

Projekt okładki, skład i łamanie:  
Marcin Polański

Copyright © 2001 by Nancy Leigh DeMoss

Cytaty z Pisma Świętego pochodzą z Biblii Tysiąclecia, wyd. IV  
Pallotinum, Poznań-Warszawa 1990;  
także z Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu (Biblii Warszawskiej),  
Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 1975;  
teksty dostępne na [www.biblia.net.pl](http://www.biblia.net.pl)

Copyright for the Polish edition © 2010  
by Oficyna Wydawnicza LOGOS

Wszelkie prawa zastrzeżone.  
Kopiowanie, powielanie, odczytywanie w środkach publicznego  
przekazu dozwolone po pisemnym uzgodnieniu z wydawcą.

W sprawie zezwoleń należy zwracać się do  
Oficyny Wydawniczej LOGOS  
01-913 Warszawa, ul. Szekspira 4/386  
tel./fax (0-22) 772 95 27; tel. (0-22) 793 09 04  
tel. kom. 0 609 680 132  
e-mail: [logos@logos.warszawa.pl](mailto:logos@logos.warszawa.pl)  
[www.logos.warszawa.pl](http://www.logos.warszawa.pl)

ISBN: 978-83-86941-82-7

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

Izajasz.pl

## [Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

Nancy Leigh DeMoss, która w świecie współczesnego chrześcijaństwa należy do osób najciekawiej omawiających tematy biblijne, napisała książkę, moim zdaniem, nadającą się na listy bestsellerów. Przedstawia kłamstwa, które zniewalają wiele kobiet, i prawdy, które zwracają im wolność. Szczerze polecam.

CHARLES COLSON

Współczesna kobieta jest bombardowana i zwodzona wieloma oszustwami. Mogą one trafić do niej jeszcze w dzieciństwie, za pośrednictwem mediów, które urodę i blichtr gloryfikują ponad wszystko. Czasem oszustwami karmi nas kultura przekonująca kobiety, że rola matki i żony liczy się mniej niż kariera zawodowa. Kłamstwa podsuwa także nowa moda, w myśl której, jeśli nie jesteś w małżeństwie szczęśliwa, to powinnaś odejść od męża. W *Kłamstwach, w które wierzą kobiety* Nancy Leigh DeMoss ujawnia, że źródłem fałszu jest szatan, i pokazuje kobietom, jak wrócić do prawdy Słowa Bożego. Przypomina, że każdy problem, z jakim zmagają się współczesne kobiety – uzależnienia, poczucie winy, nieszczęśliwe małżeństwa, przedkładanie kariery ponad macierzyństwo, kłopoty z dziećmi i tak dalej – ma swoje rozwiązanie w Bogu. Bóg nam wystarczy.

TIM I BEVERLY LAHAYE

Przez ćwierć wieku Nancy Leigh DeMoss z uwagą i współczuciem słuchała poruszających opowieści o drogach, którymi podążają kobiety we współczesnym świecie, poszukując sensu życia w niewłaściwych miejscach. W wielu z tych opowieści czytelniczki odnajdą siebie.

Uważna lektura frapującej książki, napisanej przez osobą znającą i kochającą Pismo Święte, pomoże wielu kobietom rozpoznać i zerwać sporo więzów – emocjonalnych, fizycznych i duchowych – które trzymają je w niewoli. Pokazuje także kobietom nową wizję życia i głęboki sens wolności, jaka przychodzi wraz z wiedzą o Bożej odkupieńczej miłości, objawionej w Jezusie Chrystusie.

Książka Nancy pojawia się w Ameryce w szczególnym momencie dziejowym, kiedy to ludzie trwają w zamęcie i desperacko poszukując sensu życia, dają się nabrać na wszystko, co przynosi natychmiastową gratyfikację. Niech ta wyzwalająca książka będzie dla was błogosławieństwem.

GEORGE I KINGSLEY GALLUP

## Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność

---

Natchniona przez Boga i z Bogiem pisana książka, trafiająca w dobry czas. Nancy jest przyjaciółką nie tylko naszą i naszej rodziny, lecz także tysięcy ludzi, którzy słuchali jej wystąpień i poznali ją osobiście. Jej książka zawiera podstawową wiedzę dla wszystkich kobiet. Nancy uczciwie rozprawia się z niemal każdym cierpieniem, które dotyka życia kobiety, przedstawia dobrze dobrane przykłady i wskazuje prawdy prowadzące do wolności. Bez wahania zachęcamy wszystkie kobiety do lektury tej książki i stosowania zawartych tu rad w praktyce. Znajdą coś dla siebie i kobiety zranione, i rozwścieczone, a także szczęśliwe, które pragną nieść pomoc innym.

HENRY I MARILYN BLACKABY

Czy chciałaś kiedyś mieć zaufaną przyjaciółkę i mądrą doradczynię, która potrafi wnikliwie i pobożnie tłumaczyć Biblię? Kogoś, kto pomógłby ci znaleźć odpowiedzi na najtrudniejsze pytania życiowe? Być może Nancy Leigh DeMoss nie jest twoją przyjaciółką, ale udzieli ci dobrej rady z Psalmu 1, której łaknie twoja dusza. My zwracaliśmy się do Nancy o poradę wiele razy. To oddana Bogu kobieta z sercem otwartym dla każdego. Jest troskliwa, współczująca i wierzę, że przekonasz się, iż na kartach tej książki skłoni cię do miłości i dobrych uczynków. Kup dwa egzemplarze – jeden dla siebie, a drugi dla najlepszej przyjaciółki!

DENNIS I BARBARA RAINEY

W końcu możemy przestać błędzić w labiryncie pytań bez odpowiedzi. Wszystkie „dlaczego?” i „po co?” zostały wyjaśnione i na jaw wyszła prawda. Nancy wniknęła w zamęt dzisiejszych czasów i pomaga nam dostrzegać oszustwa, które wiele kobiet prowadzą do rozpacz i niemocy. A później łagodnie prowadzi nas ku prawdzie, która stanowi jedyną drogę do doświadczenia piękna odnowy i spokoju w Bogu.

P. BUNNY WILSON

Współczesnym kobietom przyda się wysłuchanie słów prawdy. Wielbię Boga za niesłuchaną wiarę Nancy Leigh DeMoss w Jego prawdę i za jej uczciwość w podejściu do naszych słabości. Ona nigdy nie idzie ze Słowem Bożym na kompromis.

HEATHER WHITESTONE MCCALLUM, Miss America 1995

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---



M O J E J M A M I E

*która nauczyła mnie dostrzegać  
wiele kłamstw zwodzących kobiety  
– i która wiedziała, jak ważna  
i potężna jest prawda*

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

Izajasz.pl

## SPIS TREŚCI

*Podziękowania / 15*

*Wstęp / 17*

*Wprowadzenie / 19*

### CZĘŚĆ PIERWSZA: PODSTAWY

Prolog / 31

Rozdział pierwszy: Prawda . . . czy konsekwencje / 33

### CZĘŚĆ DRUGA: KŁAMSTWA, W KTÓRE WIERZĄ KOBIETY...

ROZDZIAŁ DRUGI: ... o Bogu / 49

1. Bóg wcale nie jest dobry, bo gdyby był, to...
2. Bóg mnie nie kocha
3. Bóg jest taki sam, jak mój ojciec
4. Sam Bóg to za mało
5. Bóg jest zbyt surowy
6. Bóg powinien rozwiązywać moje problemy

ROZDZIAŁ TRZECI: ... o sobie samych / 67

7. Jestem nic niewarta
8. Muszę nauczyć się kochać samą siebie
9. Nic nie poradzę na to, jaka jestem
10. Mam swoje prawa
11. Uroda fizyczna jest ważniejsza niż wewnętrzne piękno
12. Nie powinnam żyć z niezaspokojonymi tęsknotami



**ROZDZIAŁ CZWARTY: ... o grzechu / 93**

13. Mogę grzeszyć i żyć z tym
14. Moje grzechy nie są takie straszne
15. Bóg nie przebaczy mi tego, co zrobiłam
16. Nie odpowiadam w pełni za swoje czyny i reakcje
17. Nie mogę stale odnosić zwycięstwa nad grzechem

**ROZDZIAŁ PIĄTY: ... o priorytetach / 117**

18. Brakuje mi czasu, aby robić wszystko, co powinnam
19. Mogę się obejść bez poświęcania czasu na Słowo Boże i modlitwę
20. Kariera i praca poza domem przynosi więcej spełnienia i wartości niż bycie żoną i matką

**ROZDZIAŁ SZÓSTY: ... o małżeństwie / 137**

21. Aby być szczęśliwa, muszę mieć męża
22. Mam obowiązek zmieniać swojego męża
23. Mąż powinien mnie wyręczać w wielu rzeczach
24. Poddanie się mężowi będzie dla mnie przykre
25. Gdy mój mąż pozostaje bierny, ja muszę przejąć inicjatywę, bo inaczej do niczego nie dojdziemy
26. Czasami lepiej się rozwieść, niż trwać w złym związku

**ROZDZIAŁ SIÓDMY: ... o dzieciach / 167**

27. Od nas zależy wielkość naszej rodziny
28. Nie wolno trzymać dzieci pod kloszem, bo muszą nauczyć się funkcjonować w prawdziwym świecie
29. Każde dziecko przechodzi okres buntu
30. Wiem, że moje dziecko jest chrześcijaninem, bo już w młodym wieku modliło się, aby otrzymać Chrystusa
31. Nie odpowiadamy za to, na kogo wyrastają nasze dzieci

**ROZDZIAŁ ÓSMY: ... o emocjach / 191**

32. Jeśli tak czuję, to znaczy, że to prawda
33. Emocji nie da się kontrolować
34. Nie panuję nad swoimi reakcjami, gdy wariują hormony  
(to zrozumiałe, że czasami postępuję jak jędz)
35. Najlepszymi metodami na depresję są leki i psychoterapia

**ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY: ... o sytuacjach / 213**

36. W innej sytuacji byłabym inna
37. Nie powinnam cierpieć
38. Moja sytuacja nigdy się nie zmieni; to będzie trwać wiecznie
39. Dłużej tego nie zniosę
40. Wszystko zależy ode mnie

**CZEŚĆ TRZECIA: KROCZĄC W PRAWDZIE**

**ROZDZIAŁ DZIESIĄTY: Prawda przeciwstawiona kłamstwu / 239**

**ROZDZIAŁ JEDENASTY: Prawda, która prowadzi do wolności / 249**

*Epilog / 261*

*Przypisy / 263*

*Dalsza pomoc / 267*

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

**Izajasz.pl**

## PODZIĘKOWANIA

*Jak każde duże przedsięwzięcie, książka ta stanowi owoc zespołowych wysiłków. Mam dług wdzięczności wobec wielu przyjaciół, którzy pomogli mi przekazać zawarte tutaj przesłanie. W szczególności na podziękowania zasłużyli:*

*Zespół redakcyjny Moody Publishers.* Praca z nimi to prawdziwa radość. To wy, jako pierwsi, roztoczyliście przede mną wizję opublikowania przedstawionych tu myśli. Bez waszej otuchy książka ta zapewne wcale nie została by napisana. Dziękuję ci, Anne Scherich, za pomoc przy ostatnich poprawkach.

*Lola Gilbert.* Dobry z ciebie duszek. Dziękuję ci, że dajesz mi wzór, jak odważnie kroczyć przez życie w prawdzie. Za to także, że pomogłaś mi przemyśleć i wyrazić trudne sprawy, które nam obu leżą na sercu.

*Doktor Bruce Ware.* Pańska miłość do prawdy jest zaraźliwa. Wdzięczna jestem Bogu za duchową opiekę, jaką roztoczył nade mną za sprawą Pańskiego wnikliwego, teologicznego spojrzenia i nadzwyczaj cennych uwag.

*Becca Craven, Del i Debra Fehsenfeld, Sandra Hawkinst, Janet Johnson i Monica Vaught.* Wam dziękuję za pomoc w wielu sprawach – zwłaszcza za asystowanie przy zbieraniu materiałów i sugestie odnośnie do pierwszych wersji tekstu. Wasza pomoc była niezbędna.

*Panie z Life Action Ministries.* Sama nie wiem, ile razy wysyłałyście mi pełne otuchy listy, zostawiałyście wiadomości na sekretarce, powstrzymywałyście się od pytań typu „jak mi idzie” i przysyłałyście domowe posiłki, gdy pisałam w odosobnieniu. Swoim życiem wychwalacie Ewangelię i ukazujecie piękno Bożej prawdy.

*Przyjaciółki „od modlitwy”.* Jakże jestem wam wdzięczna, że „macie na oku” moją duszę. Dziękuję, że trwacie wokół mnie i podtrzymujecie mnie na polu bitwy. Wasze modlitwy dodają mi odwagi i pomagają pozostać wierną prawdzie.

I na koniec – wieczności nie wystarczy, aby wyrazić całą moją wdzięczność wobec Ciebie, Panie Jezu. Ty jesteś Prawdą, która dała mi wolność. Kocham Cię całym sercem!

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

Izajasz.pl

## WSTĘP

Nancy Leigh DeMoss, wnikliwa i spostrzegawcza, miała odwagę dotrzeć do głębin kobiecych złudzeń, nadziei, obaw, porażek i smutków, z których wielu dałoby się uniknąć, gdyby nie kłamliwa propaganda sprzed trzydziestu i więcej lat: „Możesz mieć wszystko”, „Nie daj się złapać w pułapkę współczucia” albo „Cokolwiek umieją mężczyźni, my potrafimy lepiej” itp.

Ale, oczywiście, kłamstwa powstały znacznie wcześniej. Kobieta, którą Bóg stworzył dla pierwszego mężczyzny, Adama, usłyszała słowa Oszusta: „Czy Bóg naprawdę tak powiedział?”. Ewa posłuchała w raju węża. A jej mąż, zamiast bronić ją przed oszustwem, powiedział w gruncie rzeczy coś takiego: „No dobrze, skoro ta kobitka tak chce, to niech ma”. W efekcie do świata stworzonego wkradł się grzech, a za jego pośrednictwem – śmierć. Ewa odepchnęła to, co zostało jej dane, sięgając po to, co zakazane. A więc w rezultacie powiedziała: „Będzie po mojemu”.

Dzięki Bogu, istnieje odkupienie. Do skromnej mieszkaneki prowincjonalnego Nazaretu przybył anioł i przekazał jej zdumiewającą wiadomość. Maria miała zostać Matką Syna Bożego. Pomimo zakłopotania, przyjęła wiadomość z pokorą. „Oto ja służebnica Pańska”, powiedziała. „Niech mi się stanie według słowa Twego”.

Modłę się, aby Duch Boży kierował tobą, gdy będziesz czytała tę niezwykle pożyteczną książkę. Autorka pisze, że „Istota nawrócenia nie polega na ofiarowaniu ani działaniu, lecz raczej na przemianie: «Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe»”.

ELIZABETH ELLIOT

Zobacz więcej w księgarni religijnej Izajasz:

[Kłamstwa, w które wierzą kobiety oraz prawda, która daje im wolność](#)

---

Izajasz.pl

## W P R O W A D Z E N I E

Wygnaną z raju, ubraną w zwierzęce skóry, w towarzystwie rozgniewanego na nią męża, mając przed sobą rolę matki zamordowanego syna – a także matki jego mordercy – Ewa musiała czuć się potwornie.

Samotna.

Oszukana.

Przegrana.

Jak ciężka musiała być dla niej wędrówka z Adamem na wschód od Edenu do świata, w którym trzeba walczyć nawet o przeżycie. Jak trudną rzeczą było zaznać raju, a później musieć go opuścić.

Czego w takiej chwili pragnęła najbardziej?

Czego ty chciałabyś na jej miejscu?

Wydaje mi się, że całym sercem pragnęła wrócić do tamtej chwili tuż przed ugryzieniem pierwszego kęsa zakazanego owocu – gdy dopiero wyciągała rękę do drzewa poznania dobra i zła i jeszcze mogła się wycofać.

Pragnęła, aby czas się cofnął i mogła od razu postąpić słusznie.

My wszystkie jesteśmy jak Ewa.

Wszystkie przeżywamy porażki, kłopoty, zamęt i oszukaństwo.

Wszystkie mamy do czynienia z egoizmem, kłótnością, złością, zazdrością i goryczą.

Nie każda z naszych porażek jest tak straszliwa jak Ewy. Nie są one totalną katastrofą, nie mają wymiaru ogólnoludzkiego. Czasami to tylko „drobne” występki. Mimo to pokazują, jak daleko naszym sercom do miejsca, w którym być powinny. Żałujemy, że nie możemy zacząć wszystkiego od nowa i żyć w pokoju oraz harmonii.

Zawsze ilekroć prowadzę konferencję dla kobiet, proszę każdą z uczestniczek o wypełnienie karty modlitwy, aby podczas weekendu nasza grupa mogła się za nie modlić. Po konferencji zabieram karty do domu i czytam je wszystkie. Niejeden raz popłakałam się nad nimi, bo serce mnie boli, że tak wiele chrześcijanek żyje w zamęciu.



*Kobiety, których małżeństwo wisi na włosku...*

*Kobiety, których dzieci przyprawiają o ból serca...*

*Kobiety przytłoczone dawnymi ranami i porażkami...*

*Kobiety zmagające się z samymi sobą...*

*Kobiety pełne wątpliwości i dezorientacji w obszarze swojego życia duchowego...*

To są prawdziwe kobiety. Ich historie są historiami z realnego życia. Wiele z nich od dziecka chodzi do kościoła. Niektóre do tego samego, co ty. Być może należą do nich nauczycielka twojego dziecka ze szkoły niedzielnej. Niektóre co tydzień uczestniczą w studiach biblijnych – a może nawet kierują tymi studiami. W większości przypadków trudno się domyślić, co im w duszy gra. Na pytanie, co słyszą, odpowiadają „wszystko w porządku”.

To właśnie one natchnęły mnie do napisania tej książki.

Podkreślam, że ich historie nie są przypadkami odosobnionymi. Nie mówię tu o wąskim gronie „dysfunkcyjnych” osób. Przeczytałam i wysłuchałam tyle zwierzeń, że wystarczą na całą książkę.

W naszej kulturze panuje epidemia „choroby duszy”. I dotyka nie tylko kobiet żyjących „gdzieś tam”, lecz tych samych, które spotykamy na ulicy i w kościele.

Gdybym miała opisać spory procent chrześcijanek, które w ostatnich latach poznałam i z którymi rozmawiałam, to użyłabym następujących słów:

|                       |   |
|-----------------------|---|
| <i>znużone</i>        | <i>przebrane</i>                          |
| <i>dezorientowane</i> | <i>spięte</i>                             |
| <i>zmęczone</i>       | <i>przygnębione</i>                       |
| <i>rozzłoszczone</i>  | <i>pozbawione poczucia bezpieczeństwa</i> |
| <i>wypalone</i>       | <i>pogrążone we wstydzie</i>              |
| <i>sfrustrowane</i>   | <i>samotne</i>                            |
| <i>przytłoczone</i>   | <i>rozdygotane emocjonalnie</i>           |
| <i>zniechęcone</i>    | <i>przestraszone</i>                      |

*i... tak, tak, ze skłonnościami samobójczymi*

Zapewne zdziwiłabyś się, usłyszawszy, ile chrześcijanek myślało o odebraniu sobie życia – niektóre z nich w ostatnich tygodniach lub miesiącach. Nie mam wątpliwości, że wiele osób czytających ten akapit znajduje się właśnie na krawędzi. Być może to właśnie ty. Być może czujesz, że nie warto się dalej męczyć. Coś ci powiem, moja droga: „*Jest nadzieja!*”. Lektura tej książki nie uwolni cię od problemów, ale niewątpliwie wskaże drogę do Kogoś, kto może pomóc. Proszę, czytaj dalej.

*Zniewolenie* to kolejne słowo, które przychodzi mi na myśl, gdy myślę o współczesnych chrześcijankach. Większość spotykanych przeze mnie kobiet jest skrępowana pętami – są pozbawione wolności i to często za własnym przyzwoleniem. Na przykład, wiele z nich żyje w cieniu osobistego poczucia winy i potępienia. Brak im wolności, aby cieszyć się łaską i miłością Boga.

W wielu przypadkach pęta nie pozwalają im oderwać się od przeszłości. Z powodu własnych lub cudzych porażek przeszłość wisi nad nimi ciężarem, który dźwigają wszędzie, i dlatego z trudem brną przez życie.

Inne pęta wynikają z tego, co Biblia nazywa „strachem przed człowiekiem” – skrępowane nimi kobiety boją się odrzucenia, boją się, co ludzie o nich pomyślą, tęsknią za akceptacją. Jeszcze inne są zniewolone przez emocje – zmartwienia, lęki, złość, depresję, uzalanie się nad sobą.

Jedna z najczęstszych sfer zniewolenia wyraża się stosunkiem kobiet do tego, co jedzą. Słyszałam o tym od różnego rodzaju osób. Niektóre nie mogą powstrzymać się od sięgania po jedzenie, inne nie mogą się do niego zmusić. W obydwu przypadkach krępują je więzy.

Nie twierdzę, że wszystkie jesteście „wariatkami” (choć każda z nas czasami tak się czuje). Sugeruję tylko, że generalnie chrześcijanki mają kłopoty – i to poważne – które wymagają czegoś więcej niż doraźnych rozwiązań i remediów.

Gdy sięgniemy do Pisma Świętego, przypominamy sobie, że nie tego chciał dla nas Bóg. W Ewangelii św. Jana czytamy słowa Jezusa, z których wynika, że ma On dla nas coś lepszego:

JA PRZYSZEDŁEM PO TO, ABY [OWCE] MIAŁY ŻYCIE  
I MIAŁY JE W OBFITOŚCI.

*J 10,10*

Czy patrząc na swoje życie, możesz powiedzieć, że doświadczasz go w obfitości, o jakiej mówił Jezus? Czy raczej tylko wegetujesz, zmagając się nieustannie, żeby przetrwać?

Nie pytam, czy twoje życie jest pozbawione kłopotów. Powiem tu nawet coś dziwnego. Najbardziej radosne i promienne kobiety, jakie znam, żyją w trudnych związkach małżeńskich, niektóre pochowały swoje dzieci, wykryto u nich raka albo opiekują się rodzicami chorymi na Alzheimera. Jednak pośród cierpień i kłopotów odkryły źródło życia, które pozwala im kroczyć przez własne doliny z poczuciem spokoju, pewności i spełnienia.

A jak jest u ciebie? Czy utożsamiasz się z kobietami, o których opowiadam? Czy jakieś więzy krępują ci życie?

A gdybym powiedziała ci, że nie musisz być zrozpaczona, sfrustrowana ani skrępowana, natomiast możesz być:

|                  |                       |                  |
|------------------|-----------------------|------------------|
| <i>wolna</i>     | <i>pewna siebie</i>   | <i>radosna</i>   |
| <i>miła</i>      | <i>zadowolona</i>     | <i>spokojna</i>  |
| <i>kochająca</i> | <i>ustabilizowana</i> | <i>promienna</i> |

Czy słowa te opisują kobietę, jaką chciałabyś być?

Być może doświadczyłaś już w życiu łaski i pokoju Boga. A zapewne znasz takie, które chociaż twierdzą, że żyją w zgodzie z Chrystusem, pozostają skrępowane więzami. Czy chciałabyś nauczyć się wskazywać im drogę do wolności?

Nie podaję tu żadnej magicznej formułki, od której znikają wszystkie problemy. Nie wskazuję drogi na skróty do łatwego życia, nie obiecuję też, że nie będą pojawiać się trudności ani cierpienia. Życie jest ciężkie i nie da się tego obejść. Mówię tu o kroczeniu przez realne życie – pełne strat, rozczarowań, odrzuceń, ran, a nawet śmierci – z poczuciem wolności i prawdziwą radością.

Powiesz pewnie: „Właśnie o to mi chodzi! Chcę tego dla siebie. Chcę dla swoich bliskich i przyjaciół! Od czego mam zacząć?”

Przez wiele lat cierpiałam wraz z kobietami, które dźwigały swoje ciężary i problemy, i szukałam z nimi prawdziwych odpowiedzi w Słowie Bożym. Doszłam do wniosku, że istotą wszystkich naszych zmagania jest to:

ZOSTAŁYŚMY OKŁAMANE.

ZOSTAŁYŚMY WPROWADZONE W BŁĄD.

Na kolejnych stronach zapraszam cię w podróż do miejsca, gdzie zaczęły się wszystkie problemy: do ogrodu Eden, pierwszego domu Adama i Ewy – miejsca idealnego. To, co zdarzyło się w tej wspaniałej scenerii, nieuchronnie wywiera wpływ na życie każdej współczesnej kobiety.

Chciałabym ci pokazać, w jaki sposób od oszustwa zaczęły się wszystkie kłopoty w dziejach wszechświata. Ewa usłyszała kłamstwo, uwierzyła w nie i pod jego wpływem zadziałała. Każdy problem, każda wojna, każda rana, każdy zerwany związek i każdy ból serca mają swój początek w jednym, prostym kłamstwie.

Od czasu, gdy pierwsze oszustwo popchnęło do czynu, urosło w siłę i pociągnęło za sobą następne. Ewa uwierzyła w nie, a my – jej córki – idziemy w jej ślady. Słuchamy jednego kłamstwa po drugim, wierzymy w nie i działamy pod ich wpływem. (Raz po raz na stronach tej książki pojawiają się fragmenty fikcyjnego „Pamiętnika Ewy”. Mają one pokazać, na jakie kłamstwa Ewa była podatna w różnych okresach swojego życia. Miejscami jej „pamiętnik” może wyglądać zupełnie jak twój własny).

Na przestrzeni wieków kobiety stykały się z niezliczoną ilością kłamstw. Jednak niektóre z nich są szczególnym utrapieniem współczesnych chrześcijanek. W mojej książce mam zamiar pokazać, czym te oszustwa tak naprawdę są. Niektóre z nich tak się rozpowszechniły, że trudno rozpoznać w nich fałsz. Ale „najlepsze” są takie, które robią wrażenie prawdy. „Najnowsze” są w gruncie rzeczy najstarsze.

Poza ujawnieniem najpowszechniejszych kłamstw, w które wierzą chrześcijanki, pragnę zdemaskować tego, który te oszustwa powtarza. Za „anioła

światłości” (2 Kor 11,14) podaje się sam szatan. Obiecuje szczęście i udaje, że działa dla naszego dobra. Ale to kłamca i niszczyciel. Chce przeciągnąć nas na swoją stronę, abyśmy wystąpiły przeciwko Bogu, a on mógł Go zdetronizować. Chcę ci pokazać, w jaki sposób szatan ucieka się do subtelnych kłamstw (lub półprawd), aby wprowadzić cię w błąd i zniszczyć ciebie oraz twoich bliskich.

Nie wystarczy jednak rozpoznać Kłamcę i jego oszustwa. Chcę ci pokazać moc prawdy i to, w jaki sposób wiara w Bożą prawdę i działanie w prawdzie prowadzi do wolności – nie do przetrwania ani ucieczki – lecz do prawdziwej, chwalebnej wolności pośrodku upadłego, niszczonego i cierpiącego świata.

Kilka dni temu rozmyślałam na spacerze o różnych fragmentach Pisma Świętego i Pan podsunął mi do serca dwa wersety z Listu św. Jakuba:

BRACIA MOI, JEŚLIBY KTOKOLWIEK Z WAS ZSZEDEŁ  
Z DROGI PRAWDY, A DRUGI GO NAWRÓCIŁ, NIECH WIE,  
ŻE KTO NAWRÓCIŁ GRZESZNIKA Z JEGO BŁĘDNEJ DROGI,  
WYBAWI DUSZĘ JEGO OD ŚMIERCI  
I ZAKRYJE LICZNE GRZECHY

*Jk 5,19-20*

Natychmiast poczułam, że za pośrednictwem tych słów Bóg zlecił mi misję napisania książki. Miliony chrześcijanek zostały oszukane i odeszły od prawdy. Poprosiłam Boga, aby pomógł mi dzięki tej książce część z owych kobiet uratować, wyrwać ze zniewolenia i skierować na drogę życia z Jego łaską, przebaczeniem i szczodrością.

Powiem tu rzeczy, które wywołają wzburzenie. Nie zamierzam być „poprawna politycznie” ani napisać kilku miłych sentencji, z którymi wszyscy się zgadzają. Moim zdaniem, tylko ostre cięcie chirurgiczne – a więc radykalna zmiana sposobu myślenia – może dotrzeć do korzeni naszych schorowanych serc i przynieść nam spełnienie. Czasami prawda boli. Rzadko cieszy się popularnością. Ale nie wykazałabym miłości ani życzliwości, gdybym nie podzieliła się z tobą Bożą prawdą, która może cię uwolnić.

O mocy prawdy świadczą dwie poniższe relacje:

*Jestem wolna! Straciłam już nadzieję, by to było możliwe, ale Bóg całkowicie uwolnił mnie od pęt, które nosiłam przez lata.*

Te słowa wypowiedziała podczas nieformalnego spotkania pewna młoda żona, opowiadając mi o tym, co uczynił dla niej Bóg. Powiedziała, że krępował ją pewien nawyk, który nabyła w wieku trzynastu lat:

*Próbowałam i próbowałam, ale nie mogłam przestać. Robiłam wszystko, co umiałam – studiowałam Biblię, modliłam się, rozmawiałam z przyjaciółkami – ale nic z tego. Gdy zgrzeszyłam, spowiadałam się i prosiłam Boga o przebaczenie, lecz w głębi serca wiedziałam, że to się znów powtórzy.*

*Po prostu nie mogłam się powstrzymać.*

Ta kobieta od wielu lat była chrześcijanką. I ona, i jej mąż byli aktywni w pełnieniu posług chrześcijańskich. Miała dobre serce, pragnienie poznawania Pana i dzielenia się swoją wiarą z innymi. Jednak nie była w stanie pozbyć się wewnętrznej niemocy i poczucia winy.

Ożywiła się, opisując, jak doszło do wyzwolenia, którego tak pragnęła:

*W końcu zdobyłam się na odwagę i poprosiłam o pomoc pewną starszą kobietę. Ona zachęciła mnie, abym zapytała Boga, w jakie kłamstwo uwierzyłam. Prawdę mówiąc, wcale nie uważałam, że wierzę w jakieś kłamstwo, ale gdy zaczęłam się modlić, Pan Bóg otworzył mi oczy i ukazał dwie sprawy, w których zostałam wprowadzona w błąd. Te kłamstwa narzuciły mi niewolę na dziesięć lat! A gdy dojrzałam prawdę, pożałowałam wiary w fałsz i poprosiłam Boga, aby zajął w moim życiu miejsce, do którego wpuściłam szatana!*

Zachęcona, opowiedziała, co stało się później: „Od tej chwili poczułam się całkowicie wolna od grzechu, tak bardzo ciężącego na moim życiu. Ponadto Bóg pozwala mi odnosić zwycięstwa w innych sprawach, w których dawniej ulegałam pokusie. Trudno wyrazić radość i wolność, jakich doświadczyłam. Prawda jest tak niewiarygodnie potężna!”

Byłam świadkiem potęgi prawdy także w innej sytuacji, kiedy rozmawiałam z pewną kobietą, która zaangażowała się w emocjonalny związek z pastorem w swoim kościele. Zorientowawszy się w sytuacji, zadzwoniłam do niej do pracy, nie chcąc, aby jej mąż się czegoś domyślił. Wiedziałam, że jest recepcjonistką i prawdopodobnie nie będzie mogła długo rozmawiać. Dlatego przywitałam się i zaraz przeszłam do sprawy, którą przedstawiłam w formie metafory:

„Gdybym w środku nocy zauważyła pożar w domu sąsiadów, to pobiegłabym i robiła, co w mojej mocy, aby obudzić ich i ratować. W razie potrzeby krzyczałabym i waliła do drzwi. Nie przejmowałabym się, że ich przestraszę pobudką w środku nocy. A już na pewno nie przejmowałabym się tym, że urażę ich uczucia”.

Później powiedziałam: „Zrozum, że znajdujesz się w płonącym domu. Grozi ci niebezpieczeństwo. Sytuacja jest trudna i nie zamierzam się martwić, czy urażę twoje uczucia, albo co o mnie pomyślisz. Zrobię wszystko, co mogę, aby ostrzec cię o niebezpieczeństwie, w którym się znalazłaś, i pomóc ci wyjść z płonącego domu, zanim będzie za późno”.

Ze łzami w oczach błagałam ją, aby uświadomiła sobie, co dzieje się z jej życiem. Prosiłam, żeby podjęła ostre, natychmiastowe kroki i wydostała się z niebezpiecznej sytuacji, do której dopuściła.

Podczas tej rozmowy Bóg skierował światło do jej serca. Nie przypisuję sobie żadnych zasług w związku z tym, co działo się w następnych dniach. „Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą” (Flp 2,13). Z radością jednak obserwowałam, jak kobieta ta podejmuje decyzje w duchu prawdy i jak wola Boża wpływa na jej życie, małżeństwo i relacje z ludźmi. Podejmowała jeden trudny krok za drugim, a łaska Boża pomagała jej wyzwolić się z emocji, starych nawyków i głęboko zakorzenionych (choć fałszywych) sposobów myślenia. Zaczęła kroczyć w świetle. I w świetle odnalazła nową drogę życia – drogę wolności i błogosławieństwa.

Taka jest Boża prawda i tego pragnę dla ciebie, droga czytelniczko.

Prawdopodobnie podróż, w którą razem wyruszymy, nie będzie łatwa. Rozpoznanie i wykorzenie kłamstw, które narzucają ci pęta, może być trudne i bolesne. Ale znam Dobrego Pasterza, który cię kocha, który oddał za ciebie życie. On weźmie cię za rękę i poprowadzi na zielone łąki oraz nad spokojne wody. Jeśli tylko Mu pozwolisz.

KU WOLNOŚCI WYSWOBODZIŁ NAS CHRYSZTUS,  
A ZATEM TRWAJCIE W NIEJ I NIE PODDAWAJCIE SIĘ  
NA NOWO POD JARZMO NIEWOLI.

---

*GAL 5,1*

PRZYJDŹCIE DO MNIE WSZYSCY, KTÓRZY UTRUDZENI  
I OBCIĄŻENI JESTEŚCIE, A JA WAS POKRZEPIĘ.  
WEŹCIE MOJE JARZMO NA SIEBIE I UCZCIE SIĘ ODE MNIE,  
BO JESTEM CICHY I POKORNY SERCEM,  
A ZNAJDZIECIE UKOJENIE DLA DUSZ WASZYCH.  
ALBOWIEM JARZMO MOJE JEST SŁODKIE,  
A MOJE BRZEMIEŃ LEKKIE.

---

*Mt 11,28-30*

Izajasz.pl